II Księga Samuela

Rozdział 24

**1**. Tedy się znowu popędliwość Pańska zapaliła na Izraela, gdy pobudził szatan Dawida przeciwko nim mówiąc: Idź, policz Izraela i Judę. **2**. I rzekł król do Joaba, hetmana wojska swego: Przbież zaraz wszystkie pokolenia Izraelskie od Dan aż do Beerseba, a policzcie lud, abym wiedział poczet ludu. **3**. Lecz Joab rzekł do króla: Niech przymnoży Pan, Bóg twój, ludu, jako teraz jest tyle stokroć, aby na to oczy króla, pana mego patrzały; ale król, pan mój, przeczże się tego napiera? **4**. Wszakże przemogło słowo królewskie Joaba i hetmany wojska. Przetoż wyszedł Joab, i hetmani wojska od oblicza królewskiego, aby policzyli lud Izraelski. **5**. A przeprawiwszy się przez Jordan, położyli się obozem przy Aroer, po prawej stronie miasta, które jest w pośród potoku Gad i przy Jazer. **6**. Potem przyszli do Galaad, i do ziemi dolnej Hadsy, a stamtąd przyszli do Dan Jaan i w okół Sydonu. **7**. Potem przyszli ku twierdzy Tyrskiej, i do wszystkich miast Hewejskich i Chananejskich, skąd wyszli na południe Judy do Beerseba. **8**. A obszedłszy wszystkę ziemię, przyszli po dziewięciu miesiącach, i po dwudziestu dniach do Jeruzalemu. **9**. I oddał Joab poczet obliczonego ludu królowi. A było w Izraelu ośm kroć sto tysięcy mężów rycerskich, godnych ku bojowi, a mężów Juda pięć kroć sto tysięcy mężów. **10**. Potem uderzyło Dawida serce jego, gdy obliczył lud, i rzekł Dawid do Pana: Zgrzeszyłem bardzo, żem to uczynił: ale teraz o Panie! przenieś proszę nieprawość sługi twego, bomci bardzo głupio uczynił. **11**. A gdy wstał Dawid rano, oto słowo Pańskie stało się do Gada proroka, Widzącego Dawidowego, mówiąc: **12**. Idź, a powiedz Dawidowi: Tak mówi Pan: Trzyć rzeczy podawam, obierz sobie jednę z tych, abym ci uczynił. **13**. A tak przyszedł Gad do Dawida, i oznajmił mu, a rzekł mu: Albo przyjdzie na cię głód przez siedm lat w ziemi twojej, albo przez trzy miesiące będziesz uciekał przed nieprzyjacioły twymi, a oni cię gonić będą, albo więc przez trzy dni będzie morowe powietrze w ziemi twojej; rozmyśl że się prędko, a obacz, co mam odpowiedzieć temu, który mię posłał. **14**. I rzekł Dawid do Gada: Jestem bardzo ściśniony. Niech proszę raczej wpadniemy w rękę Pańską, gdyż wielkie są zlitowania jego; ale w rękę ludzką niech nie wpadam. **15**. Tedy przepuścił Pan powietrze morowe na Izraela od poranku aż do czasu naznaczonego, i umarło z ludu od Dan aż do Beerseba siedmdziesiąt tysięcy mężów. **16**. A gdy wyciągnął Anioł rękę swą na Jeruzalem, aby je wytracił, tedy się użalił Pan onego złego, i rzekł do Anioła, który tracił lud: Dosyć teraz; zawściągnij rękę twą. A Anioł Pański był podle bojewiska Arawny Jebuzejczyka. **17**. I rzekł Dawid do Pana, gdy ujrzał Anioła bijącego lud, mówiąc: Otom ja zgrzeszył, jam źle uczynił; ale te owce cóż uczyniły? niech się proszę obróci ręka twoja na mię i na dom ojca mego. **18**. Tedy przyszedł Gad do Dawida onegoż dnia, i rzekł mu: Idź, a zbuduj ołtarz Panu na bojewisku Arawy Jebuzejczyka. **19**. I szedł Dawid podług słowa Gadowego, jako był rozkazał Pan. **20**. Tedy spojrzawszy Arawna, ujrzał króla, i sługi jego, przychodzące do siebie: i wyszedł Arawna, a pokłonił się królowi twarzą swą ku ziemi. **21**. I rzekł Arawna: Przeczże przyszedł król, pan mój, do sługi swego? I odpowiedział Dawid: Abym kupił u ciebie to bojewisko, i zbudował na niem ołtarz Panu, żeby zahamowana była ta plaga między ludem. **22**. Tedy rzekł Arawna do Dawida: Niech weźmie, a ofiaruje król, pan mój, co mu się dobrego widzi: oto woły na całopalenie, i wozy, i jarzma wołów na drwa. **23**. Wszystko to dawał król Arawna królowi Dawidowi. I mówił Arawna do króla: Pan, Bóg twój, niech cię sobie upodoba. **24**. Lecz król rzekł do Arawny: Nie tak, ale raczej kupię u ciebie i zapłacę; ani będę ofiarował Panu, Bogu memu, całopalenia darmo danego. A tak kupił Dawid ono bojewisko i woły za pięćdziesiąt syklów srebra. **25**. Tamże zbudował Dawid ołtarz Panu, i sprawował całopalenia, i spokojne ofiary. I ubłagany był Pan ziemi, a zahamowana jest ona plaga od Izraela.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.